

Sygn. akt III AUa 836/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2013 r. w Szczecinie

sprawy K. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o wysokość renty rodzinnej

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 sierpnia 2012 r. sygn. akt VI U 32/12

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek

III A Ua 836/12

Uzasadnienie:

Decyzją z dnia 15 listopada 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przeliczył K. W. od dnia 1 września 2011 r., tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku, rentę rodzinną. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto wynagrodzenie – dochód – przychód, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych, tj. od 1 stycznia 1979 r. do 31 grudnia 1988 r. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 138,11% przez kwotę bazową 1.043,24 zł wyniosła 1.440,82 zł. Do ustalenia wysokości renty jaka przysługiwałaby osobie zmarłej ZUS uwzględnił 28 lat i 11 miesięcy okresów składkowych, tj. 347 miesięcy oraz rok okresów nieskładkowych, tj. 12 miesięcy.

W odwołaniu od powyższej decyzji K. W. wniosła o jej zmianę poprzez uwzględnienie do podstawy wymiaru kwot przeliczonych z dolarów amerykańskich na złotówki za okres od 7 listopada 1990 r. do 31 maja 1992 r. z tytułu pracy za

granicą męża w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, przyjęcia do przeliczenia kwoty bazowej obowiązującej w 2010 roku, wliczenia do podstawy wymiaru świadczenia całości kwot za deputat węglowy oraz przywrócenia deputatu węglowego w formie pieniężnej, przyznanego decyzją z dnia 27 listopada 2001 r.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie w całości z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W okresie od 7 listopada 1990 r. do 31 maja 1992 r. R. F. był zatrudniony w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na stanowisku operator podbijarki. W tym czasie pracował na budowie eksportowej w Arabskiej Republice Egiptu. Z tytułu zatrudnienia R. F. osiągnął wynagrodzenie w okresie: od 7 listopada 1990 r. do 31 grudnia 1990 r. – 1.260 dolarów USA, w 1991 r. – 9.360 dolarów USA, od 1 stycznia 1992 r. do 31 maja 1992 r. – 3.900 dolarów USA. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. rozliczała się na deklaracjach bezimiennych.

Decyzją z dnia 1 października 1997 r. Zakład Kolejowych Emerytur i Rent w S. przyznał J. F. prawo do renty rodzinnej w związku ze śmiercią ojca R. F. od dnia 5 września 1997 r., tj. od dnia śmierci. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto wynagrodzenie za okres kolejnych 8 lat z ostatnich 17, tj. od 1 stycznia 1980 r. do 31 grudnia 1987 r. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 132,89% przez kwotę bazową 1.001,51 zł wyniosła 1.330,90 zł. Do ustalenia prawa i wysokości świadczenia organ rentowy uwzględnił 29 lat i 1 miesiąc okresów składkowych oraz rok okresów nieskładkowych. Z tytułu emerytury przysługiwało J. F. prawo do ekwiwalentu pieniężnego za 150 kg węgla miesięcznie. Decyzją z dnia 21 marca 2001 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych z dniem 1 maja 2001 r. wstrzymał J. F. wypłatę świadczenia z powodu ustania uprawnień. Następnie decyzją z dnia 27 listopada 2001 r. organ rentowy przyznał K. F. prawo do renty rodzinnej od 21 grudnia 2001 r., tj. od miesiąca nabycia uprawnień do świadczenia, na stałe. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto dotychczasową podstawę jej wymiaru. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 132,89% przez kwotę bazową 1.001,51 zł wyniosła 1.330,91 zł. Do ustalenia wysokości renty jaka przysługiwałaby osobie zmarłej ZUS uwzględnił 27 lat i 4 miesiące okresów składkowych, tj. 328 miesięcy oraz rok okresów nieskładkowych, tj. 12 miesięcy. Jednocześnie organ rentowy wskazał, że okres od 7 listopada 1990 r. do 31 sierpnia 1992 r. zostanie rozpatrzony po przeprowadzeniu wyjaśnień z urzędu. Prawomocną decyzją z dnia 4 września 2007 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeliczył K. F. prawo do renty rodzinnej od 1 maja 2007 r., tj. od miesiąca w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto wynagrodzenie – dochód – przychód, które stanowiło podstawę wymiaru składek, z 10 lat kalendarzowych, tj. od 1 stycznia 1980 r. do 31 grudnia 1989 r. (z lat: 1980 r. – 119.690 zł, 1981 r. – 119.590 zł, 1982 r. – 140.982 zł, 1983 r. – 203.900 zł, 1984 r. – 280.800 zł, 1985 r. – 351.040 zł, 1986 r. – 414.135 zł, 1987 r. – 477.535 zł, 1988 r. – 999.200 zł, 1989 r. – 3.468.630 zł). Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 137,46% przez kwotę bazową 1.001,51 zł wyniosła 1.376,68 zł. Do ustalenia wysokości renty jaka przysługiwałaby osobie zmarłej ZUS uwzględnił 28 lat i 11 miesięcy okresów składkowych, tj. 347 miesięcy oraz rok okresów nieskładkowych, tj. 12 miesięcy. Decyzja wydana została po uwzględnieniu zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 14 sierpnia 2007 r., w którym ujęto 100% ekwiwalentu za węgiel, adekwatnie do przepracowanych miesięcy.

Dalej z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w dniu 2 kwietnia 2008 r. ubezpieczona wniosła o przeliczenie renty z uwzględnieniem zarobków R. F. wskazanych na druku Rp-7 z dnia 25 marca 2008 r. z okresu od 7 listopada 1990 r. do 31 maja 1992 r. oraz uwzględnienie nowej kwoty bazowej i ekwiwalentu za węgiel w całości. Decyzją z dnia 7 maja 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał K. F. prawo do renty rodzinnej od 1 kwietnia 2008 r., tj. od miesiąca wskazanego we wniosku z dnia 3 marca 2008 r., na stałe. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto dotychczasową podstawę jej wymiaru. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika

wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 137,46% przez kwotę bazową 1.043,24 zł wyniosła 1.434,04 zł. Do ustalenia wysokości renty jaka przysługiwałaby osobie zmarłej ZUS uwzględnił 28 lat i 11 miesięcy okresów składkowych, tj. 347 miesięcy oraz rok okresów nieskładkowych, tj. 12 miesięcy. Jednocześnie organ rentowy wskazał, że decyzja w sprawie wniosku o przeliczenie podstawy wymiaru zostanie wydana w terminie późniejszym po przeprowadzeniu wyjaśnień z urzędu. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiesił wypłatę świadczenia z powodu zbiegu prawa do więcej niż jednego świadczenia, gdyż może być wypłacane tylko jedno – wyższe lub wybrane przez ubezpieczoną. Następnie prawomocną decyzją z dnia 30 września 2008 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonej przeliczenia podstawy wymiaru renty rodzinnej, ponieważ w zaświadczeniu Rp-7 z dnia 25 marca 2008 r. wskazano wynagrodzenie w dolarach, co jest niezgodne z przepisami rozporządzenia z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytury i rent (Dz. U. z 1989 r., nr 11, poz. 63 ze zm.).

W dniu 28 września 2011 r. do ZUS wpłynął wniosek ubezpieczonej o przeliczenie renty rodzinnej z uwzględnieniem aktualnej kwoty bazowej, deputatu węglowego i przeliczenia wynagrodzenia z dolarów na złote z okresu zatrudnienia od 7 listopada 1990 r. do 31 maja 1992 r. Wraz z wnioskiem ubezpieczona przedłożyła zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 12 marca 2007 r. oraz z dnia 25 marca 2008 r. Decyzją z dnia 15 listopada 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. Inspektorat w S. przeliczył K. W. od 1 września 2011 r., tj. od miesiąca zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną. Do ustalenia podstawy wymiaru renty przyjęto wynagrodzenie – dochód – przychód, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych, tj. od 1 stycznia 1979 r. do 31 grudnia 1988 r. (z lat: 1979 r. – 93.553 zł, 1980 r. – 119.690 zł, 1981 r. – 119.590 zł, 1982 r. – 140.982 zł, 1983 r. – 203.900 zł, 1984 r. – 280.800 zł, 1985 r. – 351.040 zł, 1986 r. – 414.135 zł, 1987 r. – 477.535 zł, 1988 r. – 999.200 zł). Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 138,11% przez kwotę bazową 1.043,24 zł wyniosła 1.440,82 zł. Do ustalenia wysokości renty jaka przysługiwałaby osobie zmarłej ZUS uwzględnił 28 lat i 11 miesięcy okresów składkowych, tj. 347 miesięcy oraz rok okresów nieskładkowych, tj. 12 miesięcy. Wypłata świadczenia została zawieszona z powodu zbiegu prawa do więcej niż jednego świadczenia, gdyż może być wypłacane tylko jedno – wyższe lub wybrane przez ubezpieczoną.

Aktualnie ubezpieczona pobiera emeryturę jako świadczenie korzystniejsze, wobec czego renta rodzinna wypłacana ubezpieczonej została zawieszona.

Kierując się treścią art. 111 i art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalno-retnowa) oraz § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (j. t. Dz. U. z 1989 r., nr 11, poz. 63 ze zm.) sąd pierwszej instancji uznał odwołanie ubezpieczonej za niezasadne.

Sąd Okręgowy zważył, że w niniejszym postępowaniu nie stanowił kwestii spornej fakt, że R. F. w okresie od 7 listopada 1990 r. do 31 maja 1992 r. był zatrudniony w(...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na stanowisku operator podbijarki, jak również okoliczność, że z tytułu tego zatrudnienia R. F. osiągnął wynagrodzenie: w 1990 r. w kwocie 1.260 dolarów USA, w 1991 r. w kwocie 9.360 dolarów USA, w 1992 r. w kwocie 3.900 dolarów USA. Sporna pozostawała natomiast możliwość uwzględnienia przedmiotowego wynagrodzenia przy ustaleniu podstawy wymiaru renty rodzinnej.

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że w wystawionym przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. - która przejęła dokumenty od syndyka masy upadłościowej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. - zaświadczeniu Rp-7 z dnia 25 marca 2008 r. podane zostało wynagrodzenie w dolarach, a i w trakcie rozprawy w dniu 30 sierpnia 2012 r. ubezpieczona oświadczyła, że wynagrodzenie męża płacone było w dolarach. W świetle przytoczonej przez Sąd Okręgowy regulacji § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent, Sąd ten przyjął, że organ rentowy nie miał możliwości uwzględnienia wskazanych kwot przy ustaleniu podstawy wymiaru świadczenia. Wbrew twierdzeniom ubezpieczonej organ rentowy nie miał również możliwości samodzielnego przeliczenia kwot wynagrodzenia z dolarów amerykańskich na złotówki, tego bowiem nie przewidują przepisy prawa. Nie było przy tym możliwości ustalenia

wysokości wynagrodzenia R. F. poprzez przyjęcie za okres pracy zagranicą wynagrodzenia, od którego opłacono składkę na ubezpieczenie społeczne w kraju. W trakcie rozprawy w dniu 30 sierpnia 2012 r. ubezpieczona wskazała, że poza Rp-7 nie posiada żadnych dowodów na okoliczność odprowadzania składek. Jednocześnie sąd meriti wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż w okresie od 7 listopada 1990 r. do 31 maja 1992 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. rozliczała się na deklaracjach bezimiennych. Z kolei, z pisma (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z dnia 5 czerwca 2008 r. wynika, że podstawą wyliczenia wielkości składki na ubezpieczenie społeczne pracowników zatrudnionych za granicą, była baza ustalana centralnie na dany miesiąc, od której odprowadzano składki w wysokości 45% bazy przemnożonej przez ilość pracowników zatrudnionych w danym miesiącu za granicą. Nie było zatem możliwości precyzyjnego ustalenia wysokości odprowadzonych za ubezpieczonego składek, a co za tym idzie przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia należnego ubezpieczonej z zastosowaniem tych kwot.

Za bezzasadne Sąd Okręgowy uznał również żądanie wliczenia do podstawy wymiaru otrzymywanego przez ubezpieczoną świadczenia całości kwot za deputat węglowy oraz przywrócenie deputatu węglowego w formie pieniężnej przyznanego decyzją z dnia 27 listopada 2001 r. Sąd ten podkreślił, że aktualnie ubezpieczona pobiera korzystniejsze dla niej świadczenie, tj. emeryturę, nie zaś rentę rodzinną po zmarłym pracowniku kolei – wypłata renty o symbolu KRL została zawieszona. Tym samym, prawidłowo przyjął organ rentowy, że ubezpieczonej nie przysługuje deputat węglowy.

W ocenie sądu meriti brak było również możliwości przeliczenia świadczenia ubezpieczonej z zastosowaniem kwoty bazowej obowiązującej w 2010 roku, bowiem zgodnie z treścią art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej, renta rodzinna dla jednej osoby uprawnionej wynosi 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu. Za kwotę świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu, uważa się kwotę emerytury, z zastrzeżeniem ust. 3, lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Prawidłowo zatem organ rentowy przyjął, że w przypadku R. F. zmarłego w dniu 5 września 1997 r. do wyliczenia podstawy wymiaru powinna zostać przyjęta kwota bazowa na dzień śmierci, tj. kwota 1.043,24 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie nie zgodziła się K. W., która w wywiedzionej apelacji zarzuciła mu naruszenie:

- prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodu z zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu R. F. z dnia 25 marca 2008 r. oraz tabeli przesłanej przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością zawierającej wykaz miesięcznych dochodów męża uzyskanych w spornym okresie; art. 232 k.p.c. w związku z art. 486 § 2 pkt 3 k.p.c. poprzez zaniechanie przeliczenia przez Sąd kwoty uzyskanego przez R. F. wynagrodzenia w spornym okresie, według kursu dolara amerykańskiego na złotówki, bądź w razie uznania przez Sąd, że wymagane są w tym zakresie wiadomości specjalne, dopuszczenia na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego,

- § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent poprzez nieuwzględnienie przy ustalaniu podstawy wymiaru renty rodzinnej okresu zatrudnienia R. F. za granicą od 7 lipca 1990 r. do 31 maja 1992 r.

Wskazując na powyższe K. W. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji i ponowne przeliczenie renty rodzinnej zgodnie z wnioskiem, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jej oddalenie, a próbując ustalenia faktyczne i ocenę prawną dokonane przez Sąd Okręgowy.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej okazała się nieuzasadniona.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o wszechstronną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w granicach zasady swobodnej oceny dowodów, zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny akceptując w całości poczynione ustalenia faktyczne i traktując je jako własne, nie widzi konieczności ponownego ich przytaczania w całości. Trafnie zostały też zastosowane przez Sąd Okręgowy, stanowiące podstawę prawną rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, przepisy art. 15 i art. 111 ustawy emerytalno-rentowej, a także § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (j. t. Dz. U. z 1989 r., nr 11, poz. 63 ze zm.)

W ramach kontroli instancyjnej w pierwszej kolejności sąd odwoławczy zważył, że w sprawie nie nastąpiło naruszenie przepisów postępowania cywilnego w zakresie gromadzenia materiału dowodowego, jak i jego oceny. Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia były między stronami bezsporne. Poza sporem pozostaje ustalenie, że R. F. był zatrudniony w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na stanowisku operator podbijarki, jak i to, że w tym czasie pracował na budowie eksportowej w Egipcie, uzyskując wynagrodzenie wyrażone w dolarach. W toku postępowania nie kwestionowano również, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. rozliczała się na deklaracjach bezimiennych. Zarówno zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, jak i ubezpieczona potwierdzili, że R. F. faktycznie otrzymywał wynagrodzenie w walucie obcej. K. W. podała nadto, że nie dysponuje dowodami na okoliczność odprowadzania składek, poza przedłożonym zaświadczeniem Rp-7, które z kolei operuje wyłącznie kwotami otrzymywanego przez pracownika wynagrodzenia wyrażonymi w dolarach. Także świadectwo pracy z dnia 8 lipca 1992 r. oraz umowa o pracę z dnia 10 września 1990 r. i aneksy potwierdzające zatrudnienie R. F. u wskazanego pracodawcy wskazują wyłącznie na wynagrodzenie określone w dolarach amerykańskich (k. 65-73 akt rentowych). Wreszcie też w piśmie z dnia 5 czerwca 2008 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością choć potwierdziła zatrudnienie R. F. w okresie wskazanym w zaświadczeniu Rp-7, to jednocześnie podała, że nie ma podstawy do wyliczenia wynagrodzenia krajowego, co rozumieć trzeba w ten sposób, że nie ma podstaw do obliczenia odprowadzanej w kraju składki. Dalej wskazano, że spółka (...) zatrudniając w latach 1989-1993 ponad dwa tysiące pracowników (w kraju i zagranicą), w tym 500 zagranicą, posiadała tytuł do nie składania deklaracji rozliczeniowych imiennych. Z tytułu pracy odprowadzane były składki od wynagrodzenia wszystkich pracowników. Odnośnie natomiast stanowiska zajmowanego przez R. F., spółka stwierdziła, że stanowisko operatora podbijarki ma charakter unikalny i nie może wskazać innego pracownika zatrudnionego na takim stanowisku (k. 102 akt rentowych).

W oparciu o tak zgromadzony materiał dowodowy sąd pierwszej instancji dokonał zatem prawidłowych ustaleń faktycznych w granicach zasady swobodnej oceny dowodów, zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c.

W szczególności nie ma racji ubezpieczona, że Sąd Okręgowy powinien samodzielnie dokonać przeliczenia wynagrodzenia uzyskiwanego w walucie obcej na polską dla potrzeb ustalenia wysokości należnego jej świadczenia. Wniosek taki jest niedopuszczalny w kontekście podstaw materialnoprawnych ustalenia wysokości podstawy wymiaru świadczenia. Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej, do którego odsyła art. 111 tej ustawy, podstawę wymiaru emerytury i renty stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających rok, w którym złożono wniosek o emeryturę lub rentę. Natomiast możliwość ustalenia podstawy wymiaru świadczenia z uwzględnieniem 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, została uzależniona od złożenia przez zainteresowanego wniosku w tym przedmiocie (art. 15 ust. 6), co oczywiście łączy się z koniecznością udowodnienia wysokości podstawy wymiaru składek z wybranego okresu, stosownie do art. 116 ust. 5 powołanej ustawy. Ten dodatkowy wariant ustalenia podstawy wymiaru został przewidziany dopiero przepisami ustawy o emeryturach i rentach, obowiązującej od dnia 1 stycznia 1999 r., stąd też przepisy regulujące obowiązkowy okres archiwowania dokumentów płacowych w przeszłości, nie mogły być do niego dostosowane.

Określone w przepisie art. 15 zasady ustalenia podstawy wymiaru emerytury mają więc zastosowanie także do okresów przypadających przed wejściem w życie ustawy emerytalno-rentowej i wprowadzonej równocześnie ustawy z dnia

13 października 1998 r. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. nr 137, poz. 887 ze zm.), kiedy nie prowadzono indywidualnych kont emerytalnych. Za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w tych okresach przyjmuje się kwoty wynagrodzenia wypłaconego przez pracodawcę. Osoba ubiegająca się o emeryturę lub rentę musi wykazać wysokość przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, a jeżeli była pracownikiem – wysokość wynagrodzenia. Za podstawę wymiaru emerytury przyjmuje się kwotę udowodnioną przez zainteresowanego, która nie koniecznie musi odpowiadać wysokości faktycznie uzyskanego wynagrodzenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 sierpnia 2006 r., I UK 27/06, OSNP 2007/15-16/235).

W rozpoznawanej sprawie kluczowa jest jednak regulacja szczególna, a mianowicie § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent, z której wynika, że jeżeli w okresie, z którego wynagrodzenie przyjmuje się do ustalenia podstawy wymiaru, pracownik był zatrudniony za granicą, do ustalenia podstawy wymiaru przyjmuje się za okresy tego zatrudnienia kwoty, od których za te okresy opłacono składkę na ubezpieczenie społeczne w kraju, albo jeżeli okres zatrudnienia za granicą przypada przed dniem 1 stycznia 1991 r. – kwoty wynagrodzenia przysługującego w tych okresach pracownikowi zatrudnionemu w kraju w takim samym lub podobnym charakterze, w jakim pracownik był zatrudniony przed wyjazdem za granicę. Nie jest bowiem wątpliwe, że do chwili obecnej nie zostały wydane nowe przepisy wykonawcze, zapowiadane w art. 22 pkt 2 ustawy emerytalno-rentowej, w myśl którego Rada Ministrów, została upoważniona do określenia w drodze rozporządzenia szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytury i renty, uwzględniających - między innymi - przypadki, w których podstawę wymiaru emerytury lub renty dla pracowników zatrudnionych za granicą ustala się na podstawie wynagrodzenia przysługującego pracownikom zatrudnionym w tym okresie w kraju w tym samym lub podobnym charakterze, w jakim pracownik był zatrudniony przed wyjazdem za granicę, albo na podstawie kwot ryczałtowych. Jednoznaczne stanowisko w powyższym zakresie zajął Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 9 stycznia 2012 r., II UK 74/11 (LEX nr 1130386) stwierdził wprost, że w przedmiotowej sytuacji zastosowanie znajduje rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. wydane na podstawie upoważnienia ustawowego zawartego w art. 22 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 40, poz. 267 ze zm.), stanowiącego, że Rada Ministrów w drodze rozporządzenia określa zasady ustalania podstawy wymiaru świadczeń, gdy pracownik zatrudniony był za granicą, szczególnie gdy porówna się z jednej strony zakresy delegacji określone w obu ustawach (tj. w w/w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym z 1982 r. oraz w ustawie o emeryturach i rentach z FUS), z drugiej zaś strony treść tych regulacji. Co więcej, również w wyroku z dnia 4 marca 2010 r., II UK 306/09 (OSNP 2011/17-18/236) Sąd Najwyższy wskazał, że podstawę wymiaru emerytury pracownika skierowanego do pracy za granicą przed 1 stycznia 1991 r. stanowi wynagrodzenie zastępcze, o którym mowa w § 10 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r., zachowujące moc i znajdujące dalej zastosowanie na podstawie art. 194 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Jak dobitnie zaznaczył Sąd Najwyższy, brak jest normy prawnej, według której wynagrodzenia otrzymywane w czasie zatrudnienia za granicą stanowiłyby w pełni (w pełnej wysokości) podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, według tych samych zasad, jakie obowiązują dla zatrudnionych w kraju. Innymi słowy, uprawnione jest stwierdzenie, że przepis § 10 rozporządzenia z dnia 1 kwietnia 1985 r., dotyczący podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne osób zatrudnianych za granicą, stanowi regulację szczególną i samodzielną, skoro wprowadza inną niż powszechna podstawę wymiaru składek obowiązującą dla zatrudnianych w kraju.

Pomimo braku ograniczeń dowodowych w postępowaniu przed sądami z zakresu ubezpieczeń społecznych nie można zapominać, że wysokość zarobków, stanowiących podstawę do wyliczenia składki na ubezpieczenia społeczne, nie może być ustalana w sposób hipotetyczny, oparty jedynie na domniemaniu. Rzeczą sądu w sprawach o wysokość świadczenia emerytalnego czy rentowego jest dokładne ustalenie wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez ubezpieczonego w danym okresie, a w tym przypadku – kwoty, od której za te okresy opłacono składkę na ubezpieczenie społeczne w kraju, albo jeżeli okres zatrudnienia za granicą przypada przed dniem 1 stycznia 1991 r. – kwoty wynagrodzenia przysługującego w tych okresach pracownikowi zatrudnionemu w kraju w takim samym lub podobnym charakterze. Wartości te za poszczególne miesiące i wybrane lata kalendarzowe wykazane muszą być w sposób niebudzący wątpliwości w ściśle określonej kwotowo wysokości i odprowadzonych od nich składek na ubezpieczenie społeczne.

Wysokość zarobków, której pochodną jest podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, a w tej sprawie wysokość składki odprowadzanej w kraju od zarobków uzyskiwanych za pracę za granicą jest zatem faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), który w postępowaniu przed sądem może być udowodniany wszelkimi środkami dowodowymi. Nie obowiązuje wówczas ograniczenie wynikające z § 20 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. nr 10, poz. 49 ze zm.) - por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2006 r., I UK 115/06, OSNP 2007/17-18/257. Zgodnie jednak z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych na wnioskodawcy spoczywa ciężar wykazania tych okoliczności, od których zależy prawo do określonego świadczenia rentowo-emerytalnego, jak i jego wysokości. Działanie sądu z urzędu i prowadzenie dowodu nie wskazanego przez stronę, po uchyleniu art. 3 § 2 k.p.c., jest dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r., I UK 218/11, LEX nr 1162650).

Trafnie zatem ocenił Sąd Okręgowy, że dla potrzeb wykazania, że od wynagrodzenia w walucie obecnej pobieranego przez R. F. w okresie pracy za granicą opłacane były składki w kraju, ubezpieczona nie przedłożyła żadnego dowodu. Następca prawny spółki zatrudniającej wymienionego, co prawda potwierdził odprowadzanie składek na ubezpieczenie społeczne, jednak wskazał, że składki odprowadzane były zbiorczo i obecnie nie ma możliwości wskazania dokładnych kwot, od których były one odprowadzane za poszczególnych pracowników (§ 10 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r.). Tym samym ta podstawa warunkująca uwzględnienie wysokości wynagrodzenia otrzymywanego w związku z pracą za granicą nie mogła zostać uwzględniona.

W świetle istniejącego materiału dowodowego, a w szczególności twierdzenia pracodawcy R. F., nie sposób również uznać, aby co do okresu zatrudnienia za granicą przypadającego przed dniem 1 stycznia 1991 r. możliwym było uwzględnienie kwot wynagrodzenia przysługującego w tych okresach pracownikowi zatrudnionemu w kraju w takim samym lub podobnym charakterze, w jakim był zatrudniony przed wyjazdem za granicę R. F.. Pracodawca także tym razem wskazał, że stanowisko zajmowane przez wymienionego było unikatowe, jedyne i nigdy nie zatrudniał innych osób w takim charakterze.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że sąd pierwszej instancji nie naruszył ani zasad swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), ani też art. 232 k.p.c., z którego wynika obowiązek stron wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Nadmienić wypada, że kontradiktoryjność procesu cywilnego, a w takim trybie rozpoznawane są sprawy z zakresu ubezpieczenia społecznego, wymaga, by strony przedstawiały dowody w celu wykazania swoich twierdzeń. Bierność strony w tym zakresie nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu.

W kontekście obowiązujących podstaw prawnych umożliwiających uwzględnienie w podstawie wymiaru świadczenia wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego za granicą (§ 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r.) skarżąca nie zaferowała w zasadzie żadnych dowodów, zaś poszukiwanie informacji przez organ rentowy nie doprowadziło do oczekiwanych skutków. Przedstawione zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, jako że operuje wyłącznie kwotami wynagrodzenia w walucie obcej, nie jest wystraszające dla ustalenia, od jakiej konkretnie kwoty pobierane były składki na ubezpieczenie społeczne w kraju.

Nietrafne okazały się więc zarzuty naruszenia prawa procesowego, to jest art. 232 i art. 233 k.p.c. oraz prawa materialnego, tj. § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r.

Poza powyższym wskazać należy, że Sąd Apelacyjny podzielił również ustalenia i ocenę prawną sądu pierwszej instancji, w zakresie, w jakim nie uwzględniono w podstawie wymiaru świadczenia otrzymywanego przez ubezpieczoną w całości kwot za deputat węglowy oraz żądania przywrócenia deputatu węglowego. Żądanie w tym zakresie jest niezrozumiałe i niezasadne o tyle, że obecnie skarżąca pobiera jako świadczenie korzystniejsze - emeryturę, a nie rentę po zmarłym pracowniku kolei.

Stosownie natomiast do treści art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej brak było też podstaw do przeliczenia wysokości świadczenia ubezpieczonej z zastosowaniem kwoty bazowej obowiązującej w 2010 roku. Renta rodzinna jest pochodną świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłemu. Słusznie zatem organ rentowy oraz sąd pierwszej instancji uznały, że w przypadku R. F., do wyliczenia podstawy wymiaru renty rodzinnej dla ubezpieczonej należało przyjąć kwotę bazową obowiązującą w dniu jego śmierci, tj. 5 września 1997 r.

Mając na względzie wszystko powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, albowiem zawarte w niej zarzuty okazały się bezpodstawne.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek